



Sygn. akt IV CSK 179/16

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa "W." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.  
przeciwko A. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 lutego 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 listopada 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w L. zasądził od  
pozwanego A. S. na rzecz powódki „W.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w

W. kwotę 235.492,92 zł z ustawowymi odsetkami, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, iż powódka pozostawała w stałych stosunkach gospodarczych z pozwanym, prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo - Usługowa A. w P., w ramach, której pozwany kupował od powódki wysłodki buraczane do dalszej odsprzedaży. W dniu 22 sierpnia 2011 r. strony zawarły umowę, w której pozwany zobowiązał się do zakupu 1.500 ton wysłodków buraczanych za cenę netto 975.000 zł (650 zł za tonę), płatną przelewem w terminie siedmiu dni od wystawienia faktury Vat i odbioru towaru w C. lub H. w okresie od października do grudnia 2011 r. W wykonaniu umowy powódka dostarczyła towar do klientów wskazanych przez kupującego i wystawiła faktury Vat: z dnia 10 stycznia 2012 r. na kwotę 17.550 zł, z dnia 2 stycznia 2012 r. na kwotę 19.329,80 zł, z dnia 30 grudnia 2011 r. na kwotę 18.111,60 zł, z dnia 29 grudnia 2011 r. na kwotę 60.648,04 zł oraz z dnia 20 grudnia 2011 r. na kwotę 143.551,80 zł. Pozwany był kilkakrotnie bezskutecznie wzywany do zapłaty, wysłano mu również dwukrotnie dokument uzgodnienia salda, jednak nie odesłał uzgodnionego dokumentu. Z uwagi na problemy z płatnościami, strony negocjowały zawarcie ugody i ostatecznie w dniu 12 października 2012 r. uzgodniły warunki ugody ustalając łączną wartość długu pozwanego na kwotę 236.462,75 zł, na którą składały się należności z wyżej wymienionych faktur Vat oraz odsetki w kwocie 1722, 13 zł. Płatność tej kwoty została rozłożona na 47 miesięcznych rat w kwotach po 5.000 zł i jedna piąta rata w kwocie 6.462,75 zł. Uzgodniono, iż w przypadku braku terminowej zapłaty rat i braku reakcji na monit, powódka będzie miała prawo postawienia całej ugodzonej należności w stan natychmiastowej wymagalności. Prezes zarządu powódki opracowała warunki ugody na piśmie i przesała egzemplarz do podpisu pozwanemu, który wprawdzie nie odesłał podpisanego dokumentu, jednak przystąpił do realizacji ugody. Do dnia 31 grudnia 2012 r. dokonał płatności czterech pierwszych rat w łącznej wysokości 20.000 zł, pomniejszając dług do kwoty 216.462,75 zł, po 1 stycznia 2013 r. dokonywał kolejnych wpłat, jednak nie były one regularne, a w końcu zaniechał jakichkolwiek płatności i kontaktu z powódką. Pismem z dnia 14 marca 2013 r. powódka wezwała pozwanego do należytego wykonania ugody, a w dniu 15 maja 2013 r. wezwała go

do zapłaty kwoty 235.492,92 zł, jednak w odpowiedzi na wezwanie ustanowiony przez pozwanego pełnomocnik zaprzeczył zawarciu ugody.

Sąd Okręgowy uznał, iż strony wiązała ugoda, mimo nie podpisania przez pozwanego dokumentu, w którym zostały spisane jej postanowienia, skoro pozwany akceptując jej treść przystąpił do realizacji ugody, o czym świadczą wpłaty w wysokości uzgodnionej przez strony, bez ich odniesienia, jak w przypadku wpłat mających miejsce przed datą zawarcia ugody, do faktury, której wpłata miała dotyczyć. Natomiast stan zadłużenia pozwanego został dodatkowo potwierdzony przez świadka A. Z., pracownicę księgowości powódki, z której zeznań wynika, iż wobec braku płatności, wielokrotnie kontaktowała się z pozwanym, który nigdy nie kwestionował wysokości należności stwierdzonych fakturami, a powoływał się jedynie na przejściowe problemy finansowe. Sąd Okręgowy podkreślił, iż pozwany nie zaoferował żadnego dowodu dla wykazania tezy jakoby dostawy nie zostały zrealizowane w wysokości określonej w fakturach, a ugoda nie została między stronami zawarta, rezygnując nawet z dowodu z zeznań w charakterze strony. Z kolei syn pozwanego świadek P. S. jedynie epizodycznie uczestniczył w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej i nie był w stanie odnieść się do przedstawionych faktur oraz dokumentów dostaw, powołując się na chorobę alkoholową ojca i popełniane przez niego błędy, w tym o charakterze księgowym. Przyznał, iż pozwany dokonywał wpłat w wysokości określonej w ugodzie, a jednocześnie twierdził, że do zawarcia ugody nie doszło, co w kontekście dokonywanych wpłat Sąd Okręgowy ocenił, jako całkowicie niewiarygodne. Wskazał, iż pozwany nie przedstawił będącej w jego dyspozycji dokumentacji źródłowej związanej z realizacją umowy między stronami, a zarówno syn pozwanego, jak i jego pełnomocnik przyznali, że nie mają do niej dostępu. Pozwany nie zaprzeczył, że faktury i dokumenty WZ zostały mu dostarczone, zaksięgowane i rozliczone podatkowo. Nie kwestionował, iż zamówienia na wykonanie dostaw pochodzą od niego, a dostawy, których dotyczą te zamówienia zostały zrealizowane. Taki stan rzeczy przemawia w ocenie Sądu Okręgowego na niekorzyść pozwanego, skoro ograniczył się do ogólnikowego zaprzeczania stanowisku powoda, nie przedstawiając żadnego materiału dowodowego potwierdzającego jego stanowisko. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, iż

wszystkie zebrane dowody potwierdzają, iż towar wymieniony w fakturach został dostarczony do miejsc wskazanych przez pozwanego i odebrany przez jego klientów. Natomiast wysokość zobowiązania pozwanego potwierdziła zawarta przez strony ugoda pozasądowa, od której pozwany skutecznie się nie uchylił i którą realizował do czasu posiadania środków finansowych. Podkreślił, iż określona art. 6 k.c. zasada rozkładu ciężaru dowodu, nie może być rozumiana w ten sposób, że ciężar dowodu zawsze, bez względu na okoliczności, spoczywa na stronie powodowej. Skoro powódka, udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania excepcji i faktów wskazujących na to, że uprawnionej żądanie nie przysługuje.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 listopada 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania obciążając nimi w całości powódkę.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego jedynie w zakresie łączącej strony umowy z dnia 22 sierpnia 2011 r. wystawionych przez powódkę faktur, kierowanych do pozwanego wezwań do zapłaty, żądań uzgodnienia salda i wpłat dokonanych przez pozwanego do lutego 2013 r. w wysokości odpowiadającej przesłanemu przez powódkę projektowi ugody. W pozostałym zakresie nie podzielił ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, przyjmując, iż ocena zebranych w sprawie dowodów przeprowadzona przez ten Sąd była wadliwa. Ustalił, iż strony pozostawały w różnych stosunkach gospodarczych, łączyło ich szereg umów o różnej treści dotyczących sprzedaży i dostawy towarów (wysłodków buraczanych, mocznika, śruty rzepakowej, saletrzaka). Mając na względzie, iż pozwany zaprzeczył by powódka sprzedała mu wysłodki buraczane w ilości i terminach wskazanych w fakturach załączonych do pozwu uznał, że to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia zawarcia umowy sprzedaży lub dostawy i odebrania przez pozwanego towaru. Tymczasem szczegółowa weryfikacja faktur i dokumentów dostawy doprowadziła Sąd Apelacyjny do przekonania, iż powódka okoliczności tych nie udowodniła. Oceny tej nie zmieniają zeznania świadka A. Z., skoro, strony łączyło wiele umów, a pozwany jeszcze przed wniesieniem pozwu zaprzeczał by odebrał towar objęty sporem.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zapatrywania Sądu Okręgowego jakoby między stronami doszło do zawarcia ugody. Zwrócił uwagę, iż powódka sama nie była konsekwentna w swych twierdzeniach, czy doszło do zawarcia ugody w formie pisemnej. Przyjął, iż strony w związku z zaległościami pozwanego w płatnościach negocjowały warunki podpisania ugody, przedstawiając swoje propozycję jej zawarcia, przy czym propozycja powódki, podpisana przez osobę uprawnioną do reprezentacji została przesłana pozwanemu na piśmie, jednak pozwany nie wyraził zgody na propozycję ugody i jej nie podpisał. W ocenie tego Sądu fakt, iż pozwany posiadał projekt sporządzonej na piśmie ugody oraz do końca lutego 2013 r. dokonywał wpłat w wysokości odpowiadającej postanowieniom ugody nie jest wystarczający by przyjąć, że ugoda została zawarta w formie dorozumianej, skoro świadek P. S. zaprzeczył by doszło do ugody, strony łączyły różne umowy, a pozwany dokonując spłat określał je, jako: „wpłata za wysłodki”, „spłata zadłużenia”, „spłata wysłodki”, a tego rodzaju określenia tytułu wpłaty, w opisie przelewu miały miejsce wcześniej. Za wystarczające uznał wyjaśnienie pozwanego, iż wpłata kwoty 41.462,75 zł dotyczyła wymagalnych i nieprzedawnionych należności wynikających z rozliczeń między stronami, podkreślając, że ciężar dowodu wykazania zasadności kwoty dochodzonej pozwem spoczywał na powódce, czemu ta nie podołała.

W skardze kasacyjnej powódka zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzuciła naruszenie: art. 917 w zw. z art. 56 k.c., art. 60 i 65 k.c., przez przyjęcie, iż między stronami nie doszło do zawarcia ugody w sposób dorozumiany oraz art. 6 w zw. z art. 917 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż mimo regulowania przez pozwanego należności wynikających z ugody, ciężar dowodu spoczywa wyłącznie na powódce. Formułując te zarzuty skarżąca domagała się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego uchylenia i orzeczenia, co do istoty sprawy z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 60 k.c. wyraża zasadę swobody formy, wedle, której wola osoby skierowana na wywołanie zamierzonego skutku prawnego związanego z dokonywaną czynnością prawną, może być uzewnętrzniona w każdy dowolny sposób, ujawniający ją tak, że staje się dostatecznie zrozumiała dla adresata. W

konsekwencji ujawnienie woli osoby dokonującej czynności prawnej może nastąpić także w sposób dorozumiany, przez jakiegokolwiek zachowanie się, uzewnętrzniające tę wolę w sposób obiektywnie zrozumiały, które wyraża wolę wywołania skutków prawnych, objętych treścią czynności prawnej. Zarówno w judykaturze, jak i doktrynie podkreśla się, że złożenie oświadczenia może być zarówno jednostkową czynnością, jak i całym procesem zachowań podmiotu składającego to oświadczenie, o ile w oparciu o całokształt okoliczności można podmiotowi składającemu oświadczenie przypisać zamiar wywołania określonych skutków prawnych, czyli gdy zachowanie to niesie za sobą określony komunikat mający wywołać skutki prawne (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1998 r., III CZP 71/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 131, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1980 r., II CR 110/80, OSNCP 1980, nr 11, poz. 222, z dnia 28 września 1993 r., I CRN 74/93, OSNC 1994, nr 7 - 8, poz. 162, z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 425/02, nie publ., z dnia 5 kwietnia 2006 r., I CSK 149/05, Rej. 2008, nr 11, s. 150, z dnia 28 lutego 1998 r., III CSK 531/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 13, z dnia 26 czerwca 2008 r., II CSK 80/08, MoPr. 2008, nr 22, s. 1215, z dnia 18 czerwca 2010 r., V CSK 430/09, OSNC – ZD 2011, Nr 2, poz. 25, z dnia 11 kwietnia 2000 r., III CKN 233/00, nie publ., z dnia 21 lutego 2004 r., IV CK 356/02, nie publ., z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 351/12, nie publ.).

Natomiast reguły wykładni oświadczeń woli należy stosować nie tylko do ustalenia treści złożonych oświadczeń woli, ale także do stwierdzenia, czy dane zachowania stron stanowią oświadczenie woli (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 70/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 59, z dnia 14 listopada 2008 r., V CSK 174/08, nie publ., z dnia 14 maja 2009 r., I CSK 401/08, nie publ., z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 302/12, M. Prawn. 2015/4/211, z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 588/14, nie publ.). Treść czynności prawnej i zamiar stron powinny być ustalone i tłumaczone według zasad określonych w art. 65 k.c. Jednak dokonywanie wykładni nie uzasadnia przypisania czynnościom prawnym treści, jakie nie wynikają ani z nich, ani z ustawy, ani z zasad współżycia społecznego, czy ustalonych zwyczajów (art. 56 k.c.). Natomiast dyrektywy interpretacyjne zawarte w art. 65 k.c. odnoszą się zarówno do wszystkich kategorii czynności prawnych (art. 65 § 1 k.c.) jak i wyłącznie do umów (art. 65 § 2 k.c.) (por.

wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 70/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 59, z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 302/12, M. Prawn. 2015/4/211, z dnia 9 października 2014 r., I CSK 320/14, nie publ.). Odwoływanie się przez skarżącą do art. 65 k.c., w kontekście podstawy skargi może, zatem dotyczyć wyłącznie art. 65 § 1 k.c.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego, jakoby zachowanie pozwanego nie wskazywało na wolę zawarcia ugody budzi poważne wątpliwości. Ugoda, jako czynność prawna podlega wszelkim przepisom o wymogach skuteczności oświadczeń woli, a zważywszy na to, że mają do niej zastosowanie przepisy ogólne dotyczące sposobów zawarcia umowy i formy czynności prawnych, forma zawarcia ugody jest w zasadzie dowolna, chyba, że dla określonej czynności prawnej, z uwagi na jej przedmiot wymagana jest forma szczególna. Kwestii tej, w tym stosowania w okolicznościach rozpoznawanej sprawy art. 77 § 1 czy sposobu zawarcia umowy określonego w art. 68<sup>2</sup> k.c. Sąd Apelacyjny nie badał. Z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wynika, iż ugoda z podpisem osoby uprawnionej do reprezentacji powódki została przesłana pozwanemu. Z jej treści wynikało, iż dotyczyła zapłaty za konkretne faktury dotyczące sprzedaży wyśłodków buraczanych, obejmowała kwotę 236.462,75 zł, z uwzględnieniem jej rozłożenia na 47 rat w kwotach po 5.000 zł każda z rat, w tym piąta rata w kwocie 6.462,75 zł i ze wskazaniem terminów płatności poszczególnych rat. Pozwany, mimo otrzymania przesyłki pocztowej z dwoma egzemplarzami ugody nie odesłał powódce jednego egzemplarza ugody, opatrzonego swoim podpisem, natomiast przystąpił do realizacji ugody, dokonując wpłaty sześciu pierwszych rat (w tym piątej w kwocie 6462,75 zł), określając tytuł wpłaty jako: „spłata zadłużenia”, „za wyśłodki”, „spłata wyśłodki”. Mimo nie podpisania oryginału ugody, przesłał powódce w formie skanu ostatnią podpisaną przez siebie stroną ugody, a świadek P. S., na którego zeznaniach oparł się Sąd Apelacyjny przyznał, iż pod okazanym mu dokumentem figuruje podpis pozwanego, stwierdzając jednocześnie, iż nie ma wiedzy, by między stronami negocjowane były jakieś inne ugody niż ugoda objęta sporem. Sąd Apelacyjny porównując treść podpisów pod skanem z przedłożoną przez powódkę kopią umowy, zamiast jej oryginałami będącymi w dyspozycji pozwanego, nie znalazł podstaw by przyjąć, że umowa została zawarta w formie pisemnej, nie

rozważył jednak dostatecznie czy zachowania pozwanego, nie należy kwalifikować, jako zawarcia ugody *per factam concludentiam*. W szczególności nie wyjaśnił, w jakim celu pozwany przesłał powódce skan ostatniej strony ugody ze swoim podpisem, skoro nie akceptował warunków ugody otrzymanej na piśmie. Jednocześnie nie ustalił, by strony łączyły jakieś inne ugody, których miały dotyczyć skan jak na karcie 137 akt. Nie dostrzegł, iż pozwany zaprzeczając zawarciu ugody oraz negując istnienie zobowiązania stwierdzonego fakturami, których dotyczy ugoda, jako dotyczących towaru nigdy mu nie dostarczonego, nie podał, z jakiego tytułu świadczył na rzecz powódki, z jakiej przyczyny kwoty, które wpłacał odpowiadały kwotom wymienionym w ugodzie i w jaki sposób powódka weszła w posiadanie skanu ostatniej strony ugody z jego podpisem, skoro nigdy nie wyrażał zgody na zawarcie ugody i jej nie podpisywał. Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego nie zakwestionowanych w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny wynika przy tym, iż pozwany otrzymał faktury objęte ugodą i nigdy nie kwestionował ich wysokości, odwołując się wyłącznie do przejściowych problemów finansowych, które nie pozwalają mu na dokonanie płatności w terminie, a stanowisko zmienił dopiero na etapie wezwań przedprocesowych. Sąd Apelacyjny przyjmując, iż między stronami nie doszło do zawarcia ugody, eksponował niekonsekwencję powódki, która wobec postawy pozwanego, który nie odesłał egzemplarza ugody ze swoim podpisem i na etapie sporu przedsądowego negocjował, by do zawarcia ugody doszło, zaakceptowała w pozwie taki stan rzeczy. Jednak po odnalezieniu skanu z podpisem pozwanego konsekwentnie twierdziła, iż między stronami doszło do skutecznego zawarcia ugody, skan z podpisem pozwanego nie może bowiem dotyczyć, żadnej innej ugody, skoro strony jej nie zawierały. Nie dostrzegł natomiast niedostatków w argumentacji pozwanego, który przez sześć miesięcy świadczył na rzecz powódki kwoty wynikające z ugody i przesłał ostatnią stronę skanu ugody ze swoim podpisem twierdząc, że jej nie aprobował. Dodatkowo stał na stanowisku, iż faktury, których dotyczyła ugoda stwierdzają nieistniejące zobowiązanie, wysłodka buraczane nie zostały mu, bowiem dostarczone, a jednocześnie nie wyjaśnił, z jakiego tytułu świadczył, jakie miał inne zobowiązania wobec powódki i z jakiej przyczyny wpłaty odnosiły się do wysłodków buraczanych i odpowiadały, co do wysokości kwotom wynegocjowanym w ugodzie. Natomiast



Sąd Apelacyjny ustalając, iż pozwany dokonywał wpłat na rzecz powódki kwot wynikających z ugody, powiązanych z fakturami w niej wymienionymi, nie ustalił na poczet, jakich innych zobowiązań wobec powódki pozwany świadczył. Wewnętrzne sprzeczności i niekonsekwencje w stanowisku Sądu Apelacyjnego, w kwestii oceny zachowań pozwanego, nie pozwalają odeprzeć zarzutu naruszenia art. 60 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. i 917 k.c.

Rację ma również skarżąca zarzucając Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 6 k.c. Przepis ten traktuje o rozkładzie ciężaru dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki nieudowodnienia istotnego faktu. Przez fakty, w rozumieniu art. 6 k.c. należy rozumieć wszelkie okoliczności, z którymi normy prawa materialnego wiążą skutki prawne, w tym powstanie i treść stosunku prawnego. W konsekwencji do naruszenia art. 6 k.c. dochodzi, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż tej, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 398/14, nie publ., z dnia 26 marca 2015 r., V CSK 312/14, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2011 r., I CSK 517/10, nie publ., z dnia 6 października 2010 r., II CNP 44/10, nie publ., z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 25/10, nie publ.).

W myśl ogólnych zasad na powodzie spoczywa obowiązek udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wniosek o oddalenie powództwa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r., II PR 313/69, OSNCP 1979, nr 9, poz. 147 i z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, nie publ.). Natomiast o tym co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decyduje przede wszystkim przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 71/09, OSP 2014, nr 3, poz. 32). Uwzględniając treść art. 6 k.c. wierzyciela dochodzącego od dłużnika spełnienia świadczenia obciąża ciężar wykazania przysługującej mu wierzytelności tj. wykazania wszystkich faktów, z którymi właściwe przepisy prawa materialnego wiążą powstanie wierzytelności, o określonej treści i rozmiarze. Jednak zawarcie ugody wpływa na rozkład ciężaru dowodu między jej stronami. Pełniąc funkcje koncyliacyjne i stabilizacyjne ugoda nie tworzy nowego stosunku

prawnego, ale prowadzi do częściowego zmodyfikowania istniejącego stosunku, a jako umowa ustalająca i następcza nadaje już istniejącemu stosunkowi prawnemu cechy pewności i bezsporności. W konsekwencji, jeżeli wierzyciel wykaże zawarcie ugody, w której strony ustaliły wysokość wierzytelności mu przysługującej, wówczas ciężar dowodu, iż kwota wynikająca z ugody jest wierzycielowi nienależna spoczywa na dłużniku. Fakty prawnoniweczę, musi, bowiem udowodnić strona, która wywodzi z nich swoje twierdzenie, o nieistnieniu praw czy obowiązków (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., III CK 11/05, nie publ., z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 71/09, nie publ., z dnia 20 sierpnia 2009 r., II CSK 166/09, OSNC – ZD 2010, nr B, poz. 55, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09, nie publ.). Niezależnie od zagadnienia skutecznego zawarcia ugody między stronami, Sąd Apelacyjny nie rozważył dostatecznie kwestii rozkładu ciężaru dowodu, w zakresie dostarczenia pozwanemu towaru objętego fakturami wymienionymi w ugodzie, w sytuacji, gdy pozwany, przystąpił do spłaty za wysłodki buraczane, nie wskazał, innej umowy między stronami, której te wpłaty dotyczyły, a jednocześnie twierdził, iż towar nie został dostarczony i odwoływał się do niemożności weryfikacji własnej dokumentacji księgowej.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398<sup>15</sup> § 1 i 108 § 2 w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c).

aj

r.g.